



KURIER WILEŃSKI

DIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 163 (13439)

Środa, 26 sierpnia 1998 r.

cena 1 Lt

Pierwsze podsumowanie

PRAWDZIWYCH PRZYJACIÓŁ POZNAJE SIĘ W BIEDZIE

Powiedzenie to jak ułał, pasuje do naszych Przyjaciół i Sympatyków, którzy co dnia zasilają swoimi datkami Fundusz Wspierania „KW”. Pieniądze przekazywane od szczerego serca i z nadzieją, że nasz dziennik poradzi sobie z trudnościami go nękającymi, nadchodzą (nadeszły) z różnych stron świata - Puerto Rico, Anglii, no i oczywiście z Litwy oraz z Polski. Wszystkim ofiarodawcom jeszcze raz serdecznie dziękujemy i spodziewamy się, że ich grono z każdym dniem będzie się zwiększało.

Dzisiaj z wielką, bez wątpienia naszą wspólną, satysfakcją komunikujemy, że do Funduszu Wspierania „KW” łącznie wpłynęło 2.787 litów. Środki te są przeznaczane na sprawy wydawnicze i tworzenie warunków, żeby „Kurier” mógł się codziennie ukazywać.

REDAKCJA

Z inicjatywy Czytelników, Przyjaciół i Sympatyków powstał Fundusz Wspierania „Kuriera Wileńskiego”

Zawiadamy o jego powstaniu i podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:

Joanna i Tomasz BRZOWOSCY, Warszawa - 100 zł, Irmina JANCZEWSKA, Wilno - 20 Lt.

Serdecznie dziękujemy!

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe „KW”, na które można przelać pieniądze: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius

Paszilaicziui Klientui Aptarnavimo Poskyris
(LTB Sostines sk. Paszilaicziui KAP)
kodas 60111, sąskaita nr 1129001102
valiutine sąskaita nr 1871006099.

Przelewu na konto walutowe można dokonać za pośrednictwem Kredyt BANK S.A., Warszawa oraz w oddziałach tego banku w Polsce.

Banki	Lt/USD	Lt/DM	Lt/ł	Lt/rb.
25.08.98 r.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98 -4,01	2,1958-2,2627	1,0633-1,1123	-
Snoras	3,992-4,01	2,21-2,25	1,04-1,10	0,61
Litimpex	3,98 -4,01	2,20-2,25	1,02-1,12	0,35-0,60
Hermis	3,99 -4,01	2,21-2,25	1,01-1,10	0,55

DZIŚ W NUMERZE:

* Trudno dziś uwierzyć, że ta piękna sala, jeszcze po dawnym mieszkańcu Poety na wiosnę była ciemnym ponurym pomieszczeniem - str. 1,2

* Na pielgrzymkę z piątką dzieci. A może tak z całą rodziną do Kalwarii - str. 4

* Butrymowie - słynny ród na Laudzie - str. 5

* Zona A. Łukaszenki - pracuje na wsi - str. 6

* Co się dzieje w świecie? - str. 7

* Z ustawą o dysponowaniu majątkiem - warto się zapoznać - str. 10

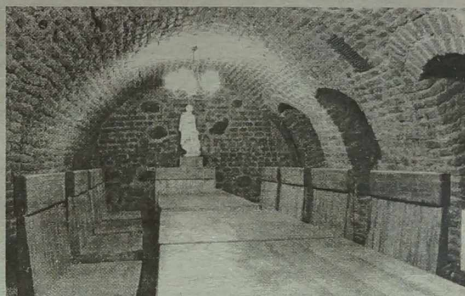
* Propozycje „błękitnego” ekranu - str. 11

Z wizytą w Mieszkanii-Muzeum Adama Mickiewicza

„Tylko serce tym ludziom oddać...”

- tak mówi Rimantas Szalna - kierownik Mieszkania-Muzeum Adama Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim 11 w Wilnie. Ci ludzie - pan Rimantas wymienia kolejno - to ambasador RP Eufemia Teichmann, były konsul RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik; znakomity polski solista operowy Wiesław Ochman; dyrektorka Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego Birute Butkevičienė; kierownik katedry polonistyki UW Algirdas Kaleda; dyrektor gospodarczy UW Algirdas Stanulis i jego zastępca Juozas Gražys, Jerzy Surwiło z „Kuriera Wileńskiego”, wiele innych osób, dzięki którym muzeum przeżywa powtórne narodziny.

Przypomnijmy w skrócie. Pomysł zagospodarowania XV - XVI - wiecznej gotyckiej piwnicy, znajdującej się pod dawnym mieszkaniem Poety, zrodził się podczas jednego ze spotkań literackich. Waldemar Lipka-Chudzik zadeklarował pomoc w tej sprawie. Ponieważ przez dłuższy czas był konsulem generalnym w Nowym Jorku, znał tamtejsze środowisko polonijne i jego ofiarność w sprawach zachowa-



Surowa uroda wielkiej sali jest imponująca.

Fot. Marian Paluszkievicz

nia polskich śladów na świecie. Zrodziła się idea przeprowadzenia w Nowym Jorku aukcji obrazów najlepszych współczesnych malarzy polskich. Zorganizowania jej podjął się Wiesław Ochman, doskonale obeznany z dorobkiem polskich artystów i mający

wśród nich wielu przyjaciół. Artyści stanęli na wysokości zadania, wykazali niezwykłą hojność: ponad 40 dzieł sztuki o wysokim poziomie powędrowało do Ameryki. Aukcja przyniosła niespodziewane wyniki: 44 tys. USD.

(Dokończenie na str. 2)

Wczoraj w „Przyjaźni”

Nowy etap w życiu zasłużonej księgarni

Bardzo uroczyste wczoraj w wileńskiej księgarni „Przyjaźni” przy al. Giedymina 2. Przemówienia, gratulacje, kwiaty, szampan, mile słowa i życzenia. Komplementy ze strony wydawnictwa „Vaga” pod adresem urzędników samorządowych i odwrotnie. Chodzi o to, że

stara dobra „Przyjaźni” ma nowego projektora w osobie oficyny „Vaga” (co znaczy: bruzda). Jej przedsiębiorcze i energiczne kierownictwo z uporem ubiegało się o długoterminową arrendę tej księgarni. I dopięło swego, decydując słowo w tej kwestii należało do Samo-

rzędu m. Wilna, co znalazło wyraz w nagrodzeniu albumami („Vagi”) miera Rolandasa Paksasa, vicemierów Juozasa Imbrasasa, Juozasa Raistenskisa i in. urzędników. „Vaga” zobowiązała się zachować poprzedni personel i kierunek działalności.

(Dokończenie na str. 3)



„Księgie gości” Mildzie Jurgo - kierowniczka księgarni „Przyjaźni” przekazuje przedstawiciel „Vagi” Vytautas Petroszius.

Fot. Marian Paluszkievicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



Dziś do Wilna dotarła 300-osobowa ekumeniczna pieszka pielgrzymka z Białegostoku pod kierownictwem księdza Jana Filewicza. Pątnicy modlili się u stóp Łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej w Ostrzej Bramie. NA ZDJĘCIU: tuż przed Ostrą Bramą. Fot. Tadeusz Ważniwicz

WCZORAJ

● Prezydent Valdas Adamkus interesował się budową terminalu w Butinge. Do spółki akcyjnej „Butings nafta” przywódcą litewskiej przybył, aby omówić problemy powstałe w związku z kontynuacją największej budowy na Litwie. Prezydent odwiedził również plac budowy nurociaga.

● Po południu przywódcą Litwy udał się do spółki akcyjnej „Plunges gruda”, następnie do miejscowej szkoły sztuk pięknych. Na zakończenie złożył wizytę w samorządzie rejonu plunzańskigo.

● Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis przyjął ambasadora Niemieckiej Republiki Federalnej Ulricha Rosengartena, kończącego swoją kadencję na Litwie.

● Minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas uczestniczył w tradycyjnym spotkaniu szefów dyplomacji krajów północnych i bałtyckich, które się rozpoczęło wczoraj w szwedzkim mieście Vester. Jak powiedział Ministerstwo Spraw Zagranicznych Szwecji, po raz pierwszy w takim spotkaniu bierze też udział przedstawiciel Rosji.

● Pracownikom Departamentu Policji Granicznej przedstawiono został nowy główny komisarz Algimantas Songaila, dotychczasowy szef Głównego Komisarariatu Policji m. Szawle. Zastąpił on zwolnionego w ubiegłym tygodniu na własne życzenie Audronisa Beiszyza, ze stanowiska szefa departamentu. Mianowany on został wicedyrektorem Departamentu Ochrony Kierownictwa.

Nowego głównego komisarza Departamentu Policji Granicznej minister spraw wewnętrznych Stasys Szedbaras mianował podpisanym wczoraj rozporządzeniem.

● Narodowa Konfederacja Przedsiębiorców na rozszerzonym posiedzeniu przedium omówi kryzys finansowy w Rosji i jego potencjalne skutki dla przedsiębiorczości litewskiej. Do udziału zaproszeni zostali odpowiedzialni pracownicy, ministerstwo Gospodarki i Spraw Zagranicznych, Litewskiego Zjednoczenia Banków, ZSA „Lietuvos eksporto ir importo draudimas”, przedsiębiorcy.

● W Wilnie odbyła się prezentacja nowych obiektów „Lietuvos geležinkeliai” - drugiego odcinka Wileńskiego Dworca Pasażerskiego, przeniesionego do nowego pomieszczenia Muzeum Kolejnictwa Litwy ze wzbogaconą ekspozycją oraz nowego oddziału remontu taboru ruchomego lokomotywni. Delegacja, w której składzie byli ministrowie komunikacji Algis Zvaliauskas, dyrektor generalny S.A. „Lietuvos geležinkeliai” Stasys Labutis, inni przedstawiciele spółki oraz ministerstwa, rozpoczęła lustrację od Wileńskiego Dworca Pasażerskiego.

● W Nowych Świącianach, w willi nad jeziorem Kamputis, rozpoczęło się seminarium „Kolonie letnie”, zorganizowane przez oddział wileński Litewskiej Młodzieży Liberalnej. Ma ono na celu krzewienie idei liberalnych wśród młodzieży, udzielenie interaktywnej wiedzy młodzieży dążącej do czynnego udziału w życiu społecznym. Seminarium potrwa do 29 sierpnia.

Na porządku dziennym posiedzenia rządu - około 50 kwestii

Po blisko miesięcznej przerwie dzisiaj zbierze się gabinet ministrów, aby omówić około 50 kwestii. Posiedzenie rządu poprowadzi premier Gediminas Vagnorius.

Na wniosek ministra oświaty i nauki zaproponuje się uzupełnienie regulaminu Litewskiego Państwowego Funduszu Nauki i Studiów oraz zatwierdzenie udokładkowych przepisów udzielania pożyczek studentom wyższych państwowych uczelni Litwy (przy udzielaniu pożyczek nie będzie się żądać od studenta zastawienia nieruchomości).

Proponuje się powołanie urzędu attache Republiki Litewskiej ds. rozwoju regionalnego w stałej misji naszego kraju w Unii Europejskiej i ustalenie, że ten urząd utrzymywany będzie z asygnowań, zatwierdzonych przez budżet państwowy dla Ministerstwa Reform

Administracyjnych i Samorządów. Rząd ma podjąć decyzję w tej kwestii.

Gabinetowi ministrów przedstawiono projekty uchwał w sprawie ogłoszenia moratorium na eksport z Republiki Litewskiej min przedmiotów kultury oraz o ratyfikacji Konwencji Europejskiej przeciwko torturowaniu oraz innemu okrutnemu, niehumanitarnemu i poniżającemu postępowaniu i karaniu oraz zgłoszeniu do ratyfikacji pierwszego i drugiego protokołu tej konwencji.

Rząd rozpatrzy projekt uchwały o pełnomocnictwach związanych z udzieleniem zezwolenia na używanie nazwy państwa, herbu, flagi Republiki Litewskiej, heraldyki państwowej, znaków gwarancyjnych i próby, pieczęci, odznaczeń i wyróżnień na znakach towarów i usług. (ELTA)

Ochotnicy Korpusu Pokoju USA znów pracują dla Litwy

Pracę na Litwie rozpoczęła jeszcze jedna - już siódma - grupa ochotników Korpusu Pokoju Stanów Zjednoczonych.

26 ochotników, zaprzysiężonych w teatrze m. Olity przez dwa lata będzie pracowało na Litwie. Przez całe lato w Olicie uczyli się oni języka litewskiego i byli zakwaterowani w domach mieszkańców tego miasta.

Za kilka dni w celu podjęcia pracy w szkołach ogólnokształcących i wyższych Litwy uda się 14 wolontariuszy - nauczycieli języka angielskiego, a siedmiu konsultantów w sferze przedsiębiorczości i pięciu doradców organizacji pozarządowych rozpocznie pracę w samorządach miejskich i rejonowych, ośrodkach młodzieżowych, innych instytucjach. Ich wszystkie utrzymanie finansowany przez USA Korpus Pokoju, a wolontariusze nauczyciele otrzymują jeszcze wy-

grodenie od tych instytucji oświatowych Litwy, w których pracują.

A propoz, wolontariusze na Litwie częściej pracują dłużej niż dwa lata. Dla niektórych z nich ich ochotniczą służbę przedłuża się o rok. Zdarza się również, że wolontariusze zakładają własne firmy i pozostają jeszcze dłużej.

Wolontariusze powołanego w 1961 r. przez prezydenta Johna F. Kennedy'ego Korpusu Pokoju pracują w tych krajach świata, którym, w przekonaniu Stanów Zjednoczonych, potrzebna jest pomoc. Wśród tych państw są również kraje bałtyckie. Pierwsi wolontariusze z USA przybyli na Litwę w roku 1992.

W Stanach Zjednoczonych praca wolontariuszy Korpusu Pokoju jest bardzo pozytywnie oceniana. Taka służba częściej staje się jeszcze jednym szczeblem w karierze. (ELTA)

Uwaga, Rodzice!

Polskie studio estetyki „Kogucik” przy Pałacu Związków Zawodowych rozpoczyna nowy rok szkolny.

Studio działa już 9 lat, dzieci uczą się polskiego tańca, gier, zabaw, języka litewskiego, języka angielskiego, plastyki, muzyki.

Zapraszane są dzieci w wieku 4-

6 lat. Początek zajęć 6 września o godz. 10.30 w szkole im. Wł. Syromkoni (Linkmenu 8).

Informacja pod tel. 61-07-01.

Rejestracja rozpoczyna się 26-27 sierpnia w godz. 14-18 w Pałacu Związków Zawodowych (ul. V. Mikalojaicia-Putino 5). Inf. wł.

„Tylko serce tym ludziom oddać...”

(Dokończenie ze str. 1)

To było w listopadzie ub. roku. W marcu 1998 przystąpiono do realizacji zamierzenia. Według projektu sporządzonego przez architekta Virginię Bakšienę do konkursu stanęły

trzy firmy budowlane z uprawnieniami do prowadzenia prac restauracyjnych. Wygrała „Elroza”. Roboty konserwatorskie powierzono firmie Rimšy.

... Trudno dziś uwierzyć, że ta

piękna sala, w której

ustawione są stoły i krzesła-

ławy, jeszcze na wiosnę

była ciemnym pomieszczeniem

wypełnionym spłoniętym

przeróżnych rur. Trwa dopiero

urządzenie wnętrza, a już

duch romantyczności odczu-

walny jest tu. W głębi - postać

Poety. To prezent

księdza Jana Szutkiewicza. Tego

właśnie, który

owocnie zakończył

walkę o zwrot kościoła

św. Bartłomieja na Zarzeczu.

Pan Rimantas pokazuje

też niewielkie pomieszczenie.

Mówi, że to Pokoik

Filatow. Tak zasugerowała

pani ambasador Eufemia

Teichmann i wszystkim

bardzo

się spodobała ta nazwa. Teraz trzeba nadać imię wielkiej sali. Będzie ona miejscem spotkań literackich, wieczorów artystycznych. Zresztą wszelkie pomysły i propozycje są mile widziane.

Będą w niej także urządzane wystawy. Na sztalugach. Konserwatorzy zastrzegli: żadnego wbijania haków. Zabytkami rządzą własne prawa. Surowa uroda ścian jest imponująca. Pokoik Filatow wkrótce otrzyma meblowanie: z epoki. Będą tam także eksponowane różne pamiątki związane z Mickiewiczem i jego wileńskimi przyjaciółmi. Pomoc obiecało Muzeum Literatury Adama Mickiewicza w Warszawie z dyrektorem Januszem Odrowążem-Pieniżnikiem na czele. Część ekspozycji udostępni Uniwersytet Wileński.

Rzecz naturalna, równocześnie z doprowadzeniem do stanu używalności pomieszczeń piwnicznych, należało też przeprowadzić niektóre prace remontowe w samym muzeum (np. przystosowanie wejścia, sanitariatów dla osób niepełnosprawnych), wyremontować podwórze, wymalować elewację budynku. O pieniądze na ten cel zadbała Ambasada RP w Wilnie i Uniwersytet Wileński.

Prace faktycznie zbliżają się ku końcowi. 3 września br. w Mieszkanie Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie oczekiwały się prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. Wysoki gość be-



dzie świadkiem tego, czego może dokonać dobra wola ludzi mających wspólny cel - zachowanie pamięci o poecie.

... Tymczasem wpadają tu ludzie z żyłką społeczną. Czestym gościem jest grafik Bronius Leonavicius, który konsultuje w kwestiach urządzenia wnętrza, inny artysta-plastyk Petras Repšys ma zamiar zrobić witraż. Przewodniczy wycieczek przyprawdają grup turystów. Zdarza się, że ktoś wpadła... aby posprzątać po remoncie, gazeta „Radau” zadeklarowała wydać gratisowo folderek, pod warunkiem, że otrzyma go każdy zwiedzający za darmo...

Rimantas Szalna mówi: „Dużo jest problemów, ale jeszcze więcej radości”. I dodaje: „Ci ludzie, którzy

odrządzają to zabytkowe miejsce, drogie zarówno Polakom jak i Litwinom, są prawdziwymi zapalecami”.

Na nich, podobno, świat się trzyma. W ich gronie przede wszystkim pan Rimantas - bez reszty oddany Mickiewiczowi i sprawie godnego uczczenia 200. rocznicy urodzin Wieszczka.

Halina JOTKIAŁŁO
NA ZDJĘCIACH: dom przy zrusztowaniach; Rimantas Szalna (od lewej) i Juozas Gražys po kilka razy dziennie obchodzą swoje „włości”, oby tylko niczego nie przeczycy, oby wszystko wykonane zostało zgodnie z projektem i możliwie najlepiej.
Fot. Marian Paulskiewicz

Nowy etap w życiu zasłużonej księgarni

(Dokończenie ze str. 1)

Znaczy to, że księgarnia obok literatury w języku litewskim będzie oferowała książki w jęz. obcych. Z polskim w pierwszym rzędzie. Dział polski, zgodnie z długoletnią tradycją tej placówki, jest impontujący, z wieloma nowościami wydawniczymi (o cenach tych nowości lepiej nie wspominać, bo ciarki idą po skórze).

„Przyjaźni” więc wkroczyła w nową erę działalności. O czasach minionych przypomniano przy okazji. Jeszcze przed wojną w miejscu tym była mała księgarnia. Wkrótce po wojnie książki ponownie tu zawiąły. W 1959 roku zaczęła się zjawiać na półkach literatura w języku polskim, sprowadzana z Polski. Zmieniło się kierownictwo, lecz książka polska trwała i cieszyła się ogromnym wzięciem wśród czytelników wielonarodowościowego Wilna. Była bardzo często jedynym oknem do Europy. Największy rozkwit „Przyjaźni” przypada na lata, gdy kierowała nią Maria Rozowska.

Po niej w 1986 roku „władzę” objęła Miłda Jurgo, starając się ze wszech miar kontynuować tradycję tej księgarni. Pewnie tak będzie nadal. Pani Miłda otrzymała wczoraj klucze do kas i „księgę gości”. Trzeba nadmienić, że placówka została skomputeryzowana, ma też specjalnie wyposażone wejście (z elektronika)... dla tych, którzy przez rozrządzenie mogliby zapomnieć zapłacić za sprawunek. Wybór jest bogaty, książki piękne. Wczoraj jednak najchętniej kupowano polskie czasopisma. Najlepiej jednak samemu wybrać się do „Przyjaźni”. Jest naprawdę dobrze wyposażona pod każdym względem. Oby zawsze miała dużo klientów. Zgodnie z tradycją tej placówki.

Halina JOTKIAŁO



1 lipca obchodziło 6. urodziny, więc
CZAS DO SZKOŁY!!!
JEŻELI URODZIŁEŚ SIĘ
NA WILEŃSZCZYŹNIE

1 lipca 1992 roku

- czekamy na Ciebie w niedzielę, 30 sierpnia na przedstawieniu „Obrazki zajączka” w teatrze „Keistuoliu” (al. Laisves 60, Vilnius).

Początek święta o godz. 14.30

PREZENTY DLA CIEBIE:



SZKOLNE PLECAKI



SMACZNE I ZDROWE NAPOJE



KLOCKI „LEGO”

Szczegółowa informacja:



MOBILUSIS TELEFONAS RYŠYS NMT 450

tel. (8-290) 3 01 88

PS. Urodzeni na Wileńszczyźnie 1 lipca 1992 roku proszeni są o posiadanie świadectwa urodzenia.

Zagadka Zalewu Kurońskiego pozostała nie rozwiązana...

W poniedziałek nieoczekiwanie przerwane zostały prace w poszukiwaniu domniemanego skarbu w Preily.

Na zasadnicze pytanie, co kryje Zalew Kuroński nie opodal Preily, odpowiedzi nadal nie ma. Niemiecka kompania telewizyjna NDR rozwiązała umowę z opiekałem pracującym przedsiębiorstwem naukowo-technicznym „Geoprotectas”. Ostatnią kropką, która przepeliła czarę ciemności Niemców, było to, że w ciągu całego tygodnia nie udało się osuszyć badanego obszaru na Zalewie

Kurońskim, informuje ELTA, powołując się na radiostację „Laluna”.

Jak już informowano, zarówno przedstawiciele komisji samorządu Neringi, obserwującej poszukiwania domniemanego skarbu w Preile, jak i telekompanii NDR zadziwiali mocno przestarały sprzęt przedsiębiorstwa.

Ponadto saperzy, specjalnymi metalowymi prętami, stosowanymi jako sondy, w wodzie sprawdził dno i grunt i na głębokości nie jednego, lecz 3-4 metrów wykrył twarde, być może drewniane podłoże. Oznacza to, że z

pomocą posiadanego sprzętu nie da się osuszyć i wypompać tyle gruntu. Potrzebne są większe inwestycje oraz nowe techniczne uzasadnione projekty. A więc niemieccy dziennikarze swój film o Mierzei Kurońskiej zakończyli retorycznym pytaniem „Cóż więc ukrywa Preila?” i powrócili do domu.

Tymczasem komisja utworzona przez mera Neringi zgłosiła swoje wnioski rządowi Litwy oraz zainteresowanym ministerstwom.

(ELTA)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 24 sierpnia br. w kraju zanotowano 239 przestępstw, w tym: 12 obrażeń ciała, 24 chuligańskie ekscesy, 6 rabunków, 4 oszustwa, 193 kradzieże. Skradziono 13 samochodów, znaleziono - 13.

Zanotowano 14 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znalezione zwłoki 12 osób. Zatrzymano 15 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

24 sierpnia o godz. 12 min. 44 w mieszkaniu przy ul. Stefańskiej w Wilnie znaleziono ranego nożem w brzuch mężczyznę o nieustalonej tożsamości. Poszkodowanego umieszczono w szpitalu. Prowadzi się dochodzenie.

Rabunki

24 sierpnia do wileńskiego KP nr 3 zgłosił się A. B. i zawiadomił, że 23 bm. około godz. 23 na ul. Dariusia ir Gireno pobliż go 4 młodzi ludzie i odebrali portfel, 675 litów i dokumenty.

24 sierpnia około godz. 4 na klatce schodowej domu przy ul. Minijos w Kłajpedzie mężczyzna ostrym przedmiotem kilka razy zranił V. J. w nogę i rękę, po czym zabrał ofierze torbę,

zawierającą 16.000 litów, telefon komórkowy, zestaw kosmetyków i dokumenty. Straty - 18.500 litów.

24 sierpnia o godz. 12 min. 10 w Wilnie, 2 młodzi ludzie zawieźli ob. Norwegii O. F. taksówką do lasu, tam go pobili i zabrali 100 litów, zegarek i inne rzeczy. Straty - 500 litów.

Przepisy nie dla wszystkich...

24 sierpnia o godz. 8 min. 30 na skrzyżowaniu ulic Rietavo i Laisves w Płunianach opel kadet, prowadzony przez A. Pożukiene, wyjechał z bocznej ulicy na główną i nie przepuścił samochodu audi 100, prowadzonego przez D. Bertasiusa. Na skutek zderzenia pojazdów zginął pasażer opła J. Poszkuz (ur. 1921 r.) oraz doznał obrażeń ciała kierowca audi, który trafił do szpitala.

24 sierpnia o godz. 17 min. 50 na ul. Naujoji w Olicie, kierowca BMW 524 R. Ivanovas, nie zważając na warunki atmosferyczne, prowadził samochód na niebezpiecznej prędkości. Pojazd uderzył w mazdę 626, która w tym momencie się zatrzymała i która z kolei uderzyła w vw passata. Volksvagen wpadł na stojący przed nim opel asconę. Na szczęście, w wyniku tego karambola ludzie nie ucierpieli.

Nie długo się cieszył

24 sierpnia około godz. 18 w pobliżu sklepu „Iki” na ul. Erfurto w Wilnie młody człowiek, grożąc K. G. prawdopodobnie pistoletem, uprowadził samochód fordą sierra. Tego samego dnia, o godz. 19 min. 45 na 45 km. szosy Wilno-Kowno (raj. trocki) funkcjonariusze specjalnego oddziału policji drogowego Departamentu Policji zauważyli zrabowany samochód i zaczęli ścigać. Po nieudanej próbie zatrzymania, st. policjant V. Dabolins oddał strzał w powietrze, następnie przestrelzył tylną szybę samochodu. Auto zatrzymał, kierowcę V. Szaiciunasa osadzono w areszcie.

Przygotowała L. L.

KONKURS „MOJA POCIECHA” 50 (117)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU - Konrad Łuksza (1 rok i 6 miesięcy). „Bardzo lubię kąpiele. Tym razem nie mogłem się doczekać aż mama mię rozbierze - stąd razem z kaczką zanurkowałem w ubranu”.

KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU!
DO 18 WRZEŚNIA TRWA
PRENUMERATA „KW”
NA PAŹDZIERNIK
I POZOSTAŁE MIESIĄCE 1998 R.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	38 Lt	57 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	16 Lt	32 Lt	48 Lt
w księgarniach:			
S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	30 Lt	45 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	15 Lt	30 Lt	45 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt	42 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

1 mies. 2 mies. 3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę 3,90 Lt 7,80 Lt 11,70 Lt

„Kurier Wileński” może zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga!

Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct.

Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

„KURIER WILEŃSKI” - W KAŻDYM POLSKIM DOMU!

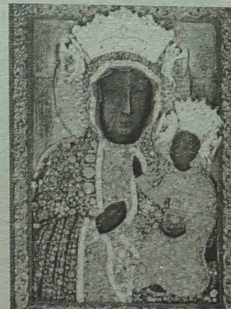
ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 27

Z kalendarza liturgicznego

Dzisiaj - uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej

W 1382 roku książę Władysław Opoleczyk podarował paulinom do klasztoru na Jasnej Górze starożytny obraz Matki Bożej. Bardzo szybko kult tego wizerunku rozpowiadał się po całej Polsce i krajach sąsiednich. Na Jasną Górę ciągnęły liczne pielgrzymki. Sanktuarium stało się duchową stolicą Polski, zwłaszcza po obronie klasztoru w czasach szwedzkiego „Potopu” (1655). Kilkakrotnie obraz był uroczystie koronowany. W 1638 roku paulini obchodzili święto przeniesienia obrazu na Jasną Górę. W 1904 r. papież św. Pius X zezwolił na obchodzenie uroczystości Matki Bożej Częstochowskiej w całej diecezji. Od 1931 r. święto to ma zasięg ogólnopolski.



Wieloletni obraz Matki Bożej Częstochowskiej w całej diecezji. Od 1931 r. święto to ma zasięg ogólnopolski.

Tu, na Jasnej Górze Polacy czerpią siły duchowe. Tu do Matki Bożej Częstochowskiej w sierpniu podążają w pieszkich pielgrzymkach ze wszyst-

kich stron Polski tysiące rodaków, by złożyć hołd Matce Najświętszej i prosić o wstawienie w Jej synie.

Jutro - wspomnienie św. Moniki

Urodziła się w chrześcijańskiej rodzinie w Tagacie (Algieria) około 332 roku. W młodym wieku została wydana za poganina Patrycjusza, którego własny przykładem i cierpliwością doprowadziła do przyjęcia chrztu (371 r.). Po śmierci męża poświęciła się wyłącznie wychowaniu dzieci. Najwięcej

boleła nad Augustynem, który w swoim życiu wiele błądził! Starala się przebywać blisko niego modląc się o jego nawrócenie. Powracając z nim z Mediolanu do Afryki, zapadła na zdrowiu i zmarła w 387 roku. Już z nieba mogła się radować, że Augustyn nie tylko się nawrócił, ale został wielkim świętym.

„O cokolwiek prosić będziecie Ojca mego w imię moje, da wam”. Nigdy nie pomyśleliśmy, aby prosić Boga o jego własnego Syna. Ale to, czego człowiek nigdy nie może powiedzieć, czy pomyśleć i czego nigdy nie osmieliłby się pragnąć, Bóg w swojej miłości powiedział, przysłał i wybrał... To nie grzesznik przychodzi do Boga prosić Go o zbawienie, ale to sam Bóg biegnie za grzesznikiem i każe mu wrócić do siebie. Bóg jest tak dobry, że mimo zniewagi, jakie Mu wyrządzamy, wiecie nas do raju niemal wbrew nam. Jest jak matka, która niosąc w ramionach dziecko przechodzi nad przepaścią. Kawałciki pochłonięta jest omijaniem niebezpieczeństwa, tymczasem dziecko nie przestaje jej drapać i dokuczać.

PROBOSZCZ ZARS

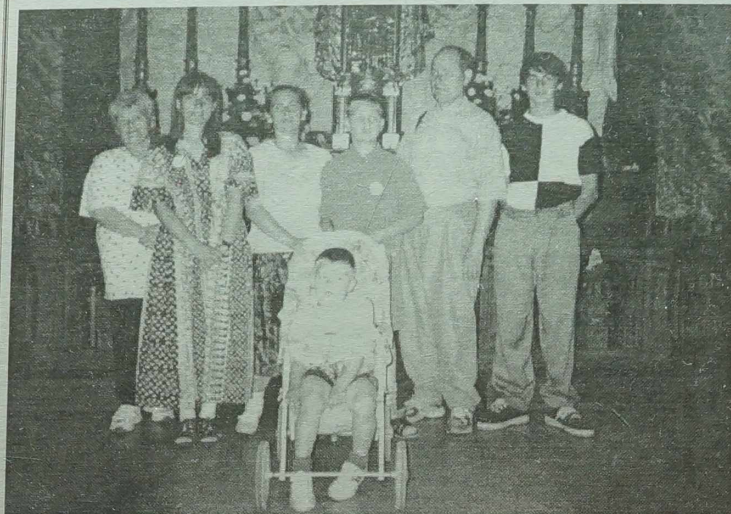
Pocztówka z Białorusi



Kościół pw. św. Jerzego w Wornianach.

Fot. Jan Lewicki

Magazyn przygotował Jan LEWICKI



Pielgrzymkowa rodzina

W lipcowych pielgrzymkach - wamińskiej i suwalskiej - które szły do sanktuarium MB Ostrobramskiej uczestniczyło kilka rodzin - zarówno rodzice, jak dzieci. Jedną taką rodziną, która krzyczała w pielgrzymce wamińskiej byli państwo Fedde - Maria i Zbigniew z Inowrocławia, z parafii św.

Antoniego, wraz z piątką dzieci - 19-letnią Agnieszką, 15-letnim Patrykiem, 13-letnim Maksymilianem, 11-letnim Cyrylem i najmłodszym 4-letnim Krzysztofem. Ta rodzina po raz piąty uczestniczyła w tegorocznej pielgrzymce do Wilna, której intencją było podziękowanie za jubileusz 20-lecia ma-

żeństwa. Podejmując trud pieszego pielgrzymowania całą rodziną dają dobry przykład wiernym. Oni i w następnym roku nie zabrakło ich w pielgrzymce do Wilna. Szczęść im Boże.

NA ZDJĘCIU: rodzina Fedde w Kaplicy św. Kazimierza w Bazylice Archikatedralnej.

DROGA KRZYŻOWA PO KALWARII WILEŃSKIEJ

29 sierpnia, w sobotę, ojciec Jarosław M. Rekwardt OFM Conv w imieniu kół Rycerstwa Niepokalanej zaprasza wiernych na Drogę Krzyżową po Kalwarii Wileńskiej. Chętni zbierają się o godz. 9.00 przy kościele Niepokalanego Poczęcia NMP, skąd z procesją wyrusza do Kalwarii. O godz. 11.00 przy Wieczerniku rozpocznie się Droga Krzyżowa. O godz. 16.30 zostanie odprawiona Msza św. w kalwaryjskim kościele św. Krzyża.

Fot. Jan Lewicki



List z Polski

Droga Redakcjo!
Pragnę na łamach Waszego Dziennika poruszyć dwie sprawy, które wymagają nagłośnienia w prasie polskiej na Litwie. Otóż, pierwsza sprawa, to miejsce, gdzie Pan Jezus objawił światu Orędzie Miłosierdzia przez Błogosławioną siostrę Faustynę. Miejscem tym jest Wilno, a konkretnie chodzi o domek, w którym to objawienie miało miejsce. Domek ten jest w opłakanym stanie i patrzeć tylko, jak się rozpynie i nie zostanie po nim śladu. Myślę, że tym tematem powinna zainteresować się hierarchia Kościoła Rzym-Kat. na Litwie, jak również społeczeństwo polskie w Wilnie. Druga sprawa - to Kalwaria Wileńska. Dobrze jest, że niektóre stacje są odbudowane

lub w trakcie odbudowy. Do nich łatwo trafić. Natomiast do stacji, które są oznaczone krzyżkami ułożonymi z kamieni, dojście jest utrudnione. Przejście z Polski, którzy chcieliby przejść przez wszystkie stacje Kalwarii, nie dadzą rady, gdyż brak jest widocznych znaków, które wskazywałyby kierunek drogi, które wierni otaczający szczególnym kultem Pana Jezusa Miłosiernego w Wilnie weźmą do serca to moje słowa.

Tym akcentem kończę i życzę wszystkim wiłnitkom mocy Ducha Świętego i opieki tej, co w Ostrzej święci Brama.

Z poważaniem
Piotr Giegłbs

Gorzów Wlkp

KRÓTKO

* 2 lipca br. w Budstawiu na Białorusi metropolita miński-mohylewski kardynał Kazimierz Świątek dokonał koronacji obrazu Matki Bożej papieskiemi koronami. Po akcie koronacyjnym kard. Świątek odczytał akt zawierzenia i oddania Matce Bożej Budstawskiej oraz ogłosił Budstawię sanktuarium narodowym.

* 4 lipca Ojciec Święty Jan Paweł II mianował ks. Antoniego Dziemiannę z Nowogródka biskupem pomocniczym diecezji grodzieńskiej na Białorusi. Biskup natomiast Antoni Dzie-

mianko urodził się 1 stycznia 1960 r. w miejscowości Dzieryno na Białorusi. Po ukończeniu seminarium duchownego w Rydze przyjął święcenia kapłańskie 28 października 1980 r. Do chwili nominacji był proboszczem parafii w Nowogródku i dziekanem miejscowego dekanatu.

* W europejskiej części Rosji pracuje obecnie 112 księży, w tym 48 diecezjalnych i 64 zakonnych, a także 127 siostr.

* Kościół rzymsko-katolicki na Ukrainie posiada dziś ok. 750 świątyń, 26 klasztorów, ponad trzydziestu kapłanów, z czego dwie trzecie - to cudzoziemcy.

Ks. Jan PIENKOSZ
„Gość Niedzielny”

First Lady w kołchozie



Żona Aleksandra Łukaszenki po czterech latach od prezydenckiego zwycięstwa męża nadal mieszka i pracuje na białoruskiej wsi

W Związku Radzieckim żony kolejnych "genseków" zawsze pozostawały w cieniu. Właściwie nie wiadomo, dlaczego tak było, czy ktoś uznał, że są one mało reprezentacyjne, czy może, że ich miejsce jest w domu, przy dzieciach. Wyjątkiem potwierdzającym tę regułę była jedynie Raisa Gorbaczowa.

Po rozpadzie imperium towarzyszy życia postradzieckich polityków zaczęły aktywnej brać udział w życiu publicznym, jednak nie wszystkie. Aleksander Łukaszenka postanowił podtrzymać "dawne, dobre zwyczaje". Historia jego żony przypomina trochę bajkę o brzydkim kaczątku, tyle że bez szczęśliwego zakończenia.

Małżonka już nie chciana

Nazwisko Łukaszenka stało się znane latem 1994 roku, gdy oto nikomu nie znany dyrektor kołchozu zwyciężył w pierwszej turze wyborów prezydenckich na Białorusi, a później został prezydentem tego kraju. Zgodnie z europejską modą wielu dziennikarzy próbowało dowiedzieć się czegoś nie tylko o przywódcy, lecz także o jego rodzinie, a przede wszystkim żonie. Ci, którym udało się porozmawiać z Galiną Rodionową Łukaszenką, byli pod wrażeniem jej inteligencji, taktu i spokoju. Niebrzydka i skromna kierowniczka wiejskiego przedszkola wydawała się być idealną żoną nowego prezydenta Białorusi. Swobodnie opowiadała o sobie, dwóch synach - Wiktorze i Dimie, o swojej pracy, kulturze białoruskiej, Czarnobylu. Przeszłość skrywała milczeniem, za to chętnie mówiła o przyszłości. Męża opisywała zgodnie z budowanym przez niego samego wizerunkiem: silny człowiek, kochający synów, myślący o swoim narodzie. Nie odpowiadała tylko na jedno pytanie - kiedy przeniesie się do stolicy, do męża.

Jak się wkrótce okazało, jej powściągliwość była w pełni uzasadniona. Galina Rodionowa wiedziała po prostu, że maż jej tam nie chce. W prezydenckiej rezydencji Łukaszenka postanowił zamieszkać sam, co więcej, żona nie pojawiała się nawet na uroczystym zaprzęczeniu.

Według oficjalnej wersji - dopóki młodszy syn nie skończy szkoły, Galina Rodionowa postanowiła zostać z nim na wsi. Jednakże dobrze poinformowani twierdzili, że przyczyną nieobecności jest inna - można ją nazwać "syndromem Raisy Gorbaczow". Uznano, że społeczeństwu Białorusi niepotrzebna jest mądra i reprezentacyjna kobieta, wystarczy "ojciec narodu". Oczywiście było jasne, że za jakiś czas żona pojawi się przy mężu, a do tej pory - jak podśmiewali się złośliwcy - będzie opiekowała się dziećmi w przedszkolu i doila krowy. Prezydent - uważano - ma ważniejsze sprawy na głowie, musi walczyć z wszechogarniającą korupcją, dbać o żywność i zbiory. Upora się z niebezpieczeństwami zagrażającymi oczywiście, to ściągnie żonę do siebie.

"Słomiany wdowiec" i panie minister

Jednak po roku, gdy Galina nadal mieszkała w rodzinnych Ryżkowiczach, zaczęto zadawać sobie pytanie, co się dzieje w rodzinie Łukaszenków. Syn skończył szkołę,



"Na dywaniku" przed dyrektorem kołchozu.

Galina Rodionowa Łukaszenka nie widzi nic niestosownego w tym, że sama doi krowy i dogląda drobiu.

przedano krowę, a prezydent nadal jest w Mińsku "słomianym wdowcem" i tylko kilka razy w roku odwiedza żonę przy okazji wizyt w okręgu mohylewskim. Galina Rodionowa nie towarzyszy też mężowi w oficjalnych podróżach. Zamiast niej podróżuje z nim np. minister zdrowia - Inessa Drobyszewska lub minister opieki społecznej - Olga Dargel.

Jak to zazwyczaj dzieje się w takich sytuacjach, kraj zaczął huczeć od plotek. Mówiono o prezydenckich romanach, przyjaźniach na wysokich stanowiskach i prywatnych przyjęciach, które kończyły się bładym świtem. Żeby z tym skończyć, postanowiono na wysokim szczeblu, że małżonka prezydenta przeniesie się w końcu do Mińska. I tu Galina wszystkich zaskoczyła... Odmówiła przenosin. Jak twierdzą niektórzy dziennikarze, miała odpowiedzieć na tę propozycję, iż to nie ma wielkiego sensu, bo jej męża i tak w żadnej pracy dłużej jak dwa lata nie trzymali. Bez względu na to, czy tak było, czy nie, Galina nie przeniosła się do Mińska. Dziennikarz "Moskowskich Nowosti", który pochwilił Pierwszej Damie Białorusi duży artykuł, tłumaczy to w inny sposób. Według niego, Galina postanowiła zrobić wszystko, żeby tylko uchronić syna od złego wpływu ojca.

Po czterech latach od zajęcia fotela prezydenckiego Łukaszenka został sam. Rozstał się z ludźmi, którzy pomogli mu wygrać wybory. Pozbył się także tych, którzy znali go wcześniej, pamiętali go jeszcze z kołchozu. Jedyną osobą, która pamięta o wszystkich jego słabościach i zna jego błędy, jest jego



żona. Jej pozbyć się nie może. Rozwód tak że nie wchodzi w grę. Prezydent może być wdowcem, nawet kawalerem - rozwodnikiem jednak nigdy.

Uwięziona wśród swoich

Problem postanowiono rozwiązać w inny sposób. Z każdym miesiącem życie Galiny Rodionowej zamienia się w więzienie. Została na wsi sama, synowie przeniesli się do Mińska, gdzie studiują na tamtejszym uniwersytecie. Dom, w którym mieszka, został otoczony wysokim parkanem, a wejścia pilnuje prezydencka ochrona. Właściwie nie jest jasne, przed kim ochraniają Galinę - we wsi jest lubiana, nie ma wrogów, dziennikarze też przestali się nią interesować, bo i cóż można więcej o niej pi-

sać, jeżeli mijają już cztery lata, a ona ciągle nie pojechała do stolicy. Widocznie Łukaszenka jej nie chce.

Galina, jak wiele kobiet, próbowała "wciąć w pracę zawodową" - jest przecież dyplomowaną przedszkolanką. I na tym polu nie oszczędzono jej upokorzeń - dostała propozycję "nie do odrzucenia". Mianowano ją rejonowym inspektorem do spraw zdrowotności dzieci. Jak pisze rosyjski dziennikarz, "do tej pory był między nimi dystans czysto geograficzny - odległość między Mińskiem i Szklowem. Teraz doszedł dystans administracyjny. "Awans" stał się jej degradacją; tam jest twoje miejsce, nie ze mną, ale na dzień. A ona nadal milczy".

Na podstawie "Moskowskich Nowosti" opracował Grzegorz Sołtysiak

„Przegląd Tygodniowy”

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

DEKRET

PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ
O ODZNACZENIU ORDEREM
WITOLDA WIELKIEGO I KLASY
JEGO EMINENCJI
KARDYNAŁA VINCENTASA
SLADKEVICZIUSA

21 sierpnia 1998 r., nr 151

Artykuł 1.
Za krzewienie ducha moralności i wolności narodu na Litwie odznaczam Jego Eminencję Kardynała Vincentasa SLADKEVICZIUSA Orderem Witolda Wielkiego I klasy.

Artykuł 2.
Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.
Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 521)

DEKRET

PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ
O ODZNACZENIU ORDERAMI
KRZYŻA POGONI

21 sierpnia 1998 r., nr 152

Artykuł 1.
Za odwagę, ofiarność i wytrwałość w walce o wolność Narodu oraz obronę praw człowieka w okupowanej Litwie, z okazji 23 Sierpnia - Dnia Czarnej Wstęgi orderami Krzyża Pogoni odznaczone zostają następujące osoby:

Orderem II klasy
Jonas BORUTA,
Bronius LAURINAVICZIUS (pośmiertnie),
Felicija Nijole SADUNAITE,
Juozas ZDEBSKIS (pośmiertnie),

Orderem III klasy
Petras CIDZIKAS,
Robertas GRIGAS,
Jonas KAUNECKAS,
Vladas LAPINIS,
Alfonsas SVARINSKAS,
Antanas TERLECKAS,

Orderem IV klasy
Jadvyga BIELAUSKIENE,
Vytautas BOGUSZIS,
Jonas PETKEVICZIUS,
Jonas PROTUSEVICZIUS,
Romaldas Juozas RAGAIŠIS,
Julius SASNAUSKAS,
Jonas VOLUNGEVICZIUS,

Orderem V klasy
Algirdas MASIULIONIS,
Danute KERSZIUTE-PECZELIUNIENE,
Genovaitė SZAKALIENE,
Andrius TUCZKUS

Artykuł 2.
Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.
Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 522)

Ostatni krytyczny
dzień i godzina
w sierpniu
29, sobota (20.00 - 22.00)

KALENDARIUM

* Środa (26.VIII) jest 238 dniem 1998 r.
Do końca roku pozostało 127 dni.
* Znak Zodiaku - Panna.
* Imieniny: Irenusza, Marii, Wiktora, Zefiryny,
* Wschód Słońca - 5.14, zachód - 19.26.
Długość dnia 14 godz. 12 min.
* Księżyc. Nów - od 22 sierpnia.

Propozycja nauki

POMATURALNA SZKOŁA
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
DAUGVILĖNE
Licencja nr 23/530
Ogłasza zapisy na kierunek:
PRAWO GOSPODARCZE
na lata 1998-2001
Po ukończeniu nauki wydane zostaną dyplomy o odbytych studiach pomaturalnych, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.
Nauka jest płatna.
Tel.: (8-22) 62 46 97,
tel. kom. (8-287) 2 90 45.
Dokumenty należy składać:
Pamenkalnio 11-301,
2600 Vilnius



(Zam. 397)

Skupujemy w różnych ilościach pierwotny i wtórny surowiec mas plastycznych.
Vilnius, tel. 25-19-61 w dniach pracy, tel. kom. (8-298) 21317.
(Zam. 363)

**DROBNE
ZA DARMO**
KURIER WILEŃSKI

w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, lokalne deszcze. Wiatr północno-zachodni, zachodni, porywisty. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 14-19 stopni.

W Wilnie przelotne opady. Temperatura w nocy 9-11, w dzień 16-18 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni chłodno i dżdżysto. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 14-19 stopni ciepła.

**POWIERZCIE SWOJE
TROSKI LITEWSKIEMU
BANKOWI ROLNEMU** **LIETUVOS
ŽEMĖS ŪKIO
BANKAS**

(„ŽEMĖS UKIO BANKAS”)

Wasze oszczędności mogą przynieść jeszcze większy zysk, jeśli dwie ostatnie liczby numeru terminowego konta w litach, otwartego od 1 lipca do 31 sierpnia będą 25, 50, 75 albo 00.
Oznacza to, że wygraliście

aż 9%

rocznych odsetków URLOPOWEGO WKŁADU
i to nieważne,

czy termin wkładu jest
tygodniowy, czy tryletni!

Litewski Bank Rolny -
gwarancją Waszego
spokojnego wypoczynku!
Informacja: tel.: 51-748,
51-702 S.A. Litewski Bank Rolny,
oddział w Sołecznikach
Adres: Architektu 3, Sołecznikai.
(Zam.441)



Przedsiębiorstwo „Antarktis”
naprawia łódki w Wilnie, jego
okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel 75-24-79, 46-71-78,
8-299-90213.
(Zam.11)

Wydam pokój dla kulturalnego
pana.
Tel. 75-14-37. (Zam. D-480)
Sprzedam arfę (czyszczenie
zboża).
Tel.74-33-53. (Zam. D-481)

Myliða
Pieczątki, wizytówki.
Laminowanie.
(Szerokość do 1m)
Nadpisy na
kubeczkach,
koszulkach,
długopisach i...
Nadpisy
na metalu
GRAWERTON®
technologią.

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Tłumaczenie z języka polskiego, litewskiego, rosyjskiego oraz na te języki.

Tel. 22-35-39.
(Zam. D-477)

Nauczę bezpiecznego prowadzenia samochodu.

Tel. 73-65-35 od godz. 20.
(Zam. D-478)

Sprzedam pszczoły (30 uli).
Tel. 42-53-47, po godz. 17.
(Zam. D-479)